

CENY OGŁOSZEŃ: Na 1 stronie wiersz nonpalerowy mk. 60—na III stronie mk. 50 — na IV stronie mk. 35 — Nadesłane za wiersz garmontowy mk. 75 — Drobne ogłoszenie po mk. 5 za wyraz. Najmniejsze drobne ogłoszenie mk. 20.

Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Redakcja i administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

# ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA”, Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnośnieniem miesięcznie

**mk. 100.**

Z przesyłką pocztową mk. 125 miesięcznie

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie, w Szopienicach i na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa, Sienkiewicza 6, Telefon 73.

Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84

Sosnowiec, Piłsudskiego 4, Telefon 6.

## Czerwoni pretorjanie w Polsce.

Sosnowiec, 17 lipca.

Z końcem tego miesiąca przybywa więc do Warszawy poselstwo sowieckie ze szczywanym lisem Karachanem na czele i rozgości się w hotelu Pretorja. Przyjazd ten musi zwrócić baczną uwagę rządu i społeczeństwa na działalność agentów propagandy sowieckiej, dla których eksterminacja równoznaczna jest z jacejką.

Karachan przywozi ze sobą niewątpliwie gotowy i pieczołowicie opracowany plan rozsadzenia państwa polskiego. Dyrektyw w tym kierunku dostarczyły mu uchwały trzeciej międzynarodówki. Uchwały te rezygnują z wywoływania ruchu zbrojnego u sąsiadów i dążą „wobec pogorszenia się widoków rewolucji światowej do propagandy i organizacji grup komunistycznych zagranicą”.

Uchwały te głoszą w dalszym ciągu rzecz arcyckawą dla robotników.

Oto: „Jakkolwiek popieranie robotników do polepszenia warunków pracy jest i nadal obowiązkiem (?) międzynarodówki, to jednak należy chwilowo śródka tego zaniechać, ażeby wyzyskać ciężkie położenie burżuazji”.

Robotnicy polscy powinni sobie uczciwie wziąć do serca tę idylliczną maksymę bolszewicką.

Nie idzie więc sowietom o dobro klasy robotniczej; w uchwale tej żądza władzy za wszelką cenę, po trupach nawet (czasami w pierwszym rzędzie) robotników, dyszy w każdym słowie. Pan Karachan rozpocznie więc ostrzeliwać polski front kulami papierowymi. Nie wątpimy, iż kufry legacji sowieckiej będą solidnie wypchane nowymi pięćsetrubłówkami

carskimi, (rozczulającą jest ta miłość do cara...)

Przyznać co prawda trzeba, że bawiąca w Warszawie rosyjska komisja repatriacyjna przygotowuje forsownie grunt przybywającym towarzyszom.

Pięciosetki wciskają się już wszystkimi szparami życia w Warszawie, Łodzi, Zagłębiu.

Fala strajków rozlewa się szeroko po kraju. Widzimy w Łodzi próby opowania ekonomicznego strajku i wyciśnięcia na nim piętna komuny.

Obserwujemy wsiąkanie idei sowieckich w fernalskich czworakach, jesteśmy świadkami coraz większych prób rozbijania zawodowych związków robotniczych i rak komuny wgryza się w organizację PPS. i radykalno - demagogiczne elementy chłopskie, próbuje zdemoralizować armję, kokietuje postępową inteligencję... Maluczko, a jacejka dąbałowsko - łańcucha może się znacznie powiększyć.

Propaganda ta nie byłaby zbyt groźną dla nas, gdyby z jednej strony rząd drukowaniem makulatury pieniężnej nie przyczyniał się do rujnowania ekonomicznego kraju i z miejscą zajął zdecydowane stanowisko, dławiąc bez litości każdy objaw cholery rosyjskiej, z drugiej — gdyby masy robotnicze zechciały zmienić w obecnych warunkach swą taktykę.

Dopokąd bowiem w psychologii robotników będą panować jedynie ultimatywne żądania i strajki — to przy nie wyrobieniu polityczno - społecznym zawsze znajdą się ciemne elementy, które ruch robotniczy spaczają i wykorzystują dla swych celów.

Któż więc jest najbardziej powołanym do walki z zarazą?

Oto polski instynkt państwowy, patriotyzm szerokich mas i umierający z nędzy inteligent.

Ocalili już raz niepodległość nad Wisłą.

Uczynią to i obecnie, jeśli zarówno rząd jak i klasa robotnicza sięgną do tych pokładów tężyzny i ostoi narodu.

Tow. Marchlewski umrze wówczas „in partibus infidelium” w Moskwie, nie doczekawszy się polskiego tronu...

j. w.

## Robota bolszewicka w Polsce.

Sosnowiec, 17 lipca.

Na posiedzeniu komitetu wykonawczego III-ej międzynarodówki Zinowjew wygłosił długą mowę o sytuacji międzynarodowej Rosji sow., omawiając poszczególne postępy ruchu komunistycznego w każdym państwie europejskim.

O Polsce, podług Cause Commune, wypowiedział dosłownie, co następuje:

„Praca organizacyjna wśród sfer robotniczych polskich powierzona jest doświadczonemu organizatorowi, Horwitzowi, którego działalność obejmuje okręgi: warszawski, łódzki, sosnowiecki i lubelski; w okręgach tych zwerbowano do partii komunistycznej około 30,000 robotników większych przedsiębiorstw przemysłowych Praca ta, która przy ciężkim kryzysie ekonomicznym Polski, powinna dać bardzo wydajne rezultaty, tamowana jest ze względu na zupełny brak odpowiednich polaków w kadrach organizacyjno-instruktorskich. Z tego też względu wolno postępuje nasza praca w armji polskiej. W ostatnich czasach rozpoczęliśmy działalność na ziemiach białoruskich i ukraińskich, przyłączonych do Polski, w celu wywołania przeciwpolskiego ruchu powstańczego. Zajmuje się tem, na zasadzie porozumienia z komisarjatem wojny, rada rewolucyjna frontu zachodniego, która ma do swego rozporządzenia wielu instruktorów i znaczne środki materialne. Według ostatnich wiadomości, o trzymanych od rady rewolucyjnej, okazuje się jednak, że i tu sprawa ulega zwolce ze względu na brak doświadczono-

Dziś i dni następne

Dla młodzieży dozwolone.

W dzisiejszym seansie rozpoczynamy cykl obrazów ze słynnym artystą holenderskim, niezrównanym w atrakcjach, bajecznej sile, nadzwyczajnej zręczności, szalonej odwadze

Harry Peel'em w roli głównej

## Piraci powietrza

jest pierwszym dramatem z tego cyklu w 6 dużych częściach, przenosi widza w krainę cudownej Holandji, Szwecji i Norwegji, a całość trzyma widza w napięciu do ostatniej chwili.

ANONS I Od poniedziałku 18 lipca r. b. ANONS I

Ukaże się późne arcydzieło „Pasorzyty miłości”, Współczesny dramat w 6 cz. opiew. wyjątk. dzieje kobiety

od 12 do 18 lipca r. b.

## Powstanie na Górnym Śląsku

zdjęcie aktualne.

## POMIĘDZY NIEBEM A ZIEMIĄ

Dramat w 6 cz. IV-ty epizod cyklu

p. t. „Szatani zagłady”.

Od poniedziałku 11-go do 17-go lipca r. b.

## „SFINKS”

w SOSNOWCU.

Wielki serjowy obraz amerykański

## „Szary Czart”

1-sza serja

## „Hypnotyzer Dusz”

sensacyjny dramat w 6-ciu aktach.

ANONS I Od poniedziałku 18-go lipca r. b. ANONS I

2-ga serja.

Od poniedziałku 11 do niedzieli 17 lipca włącznie.

Największa Sensacja Wszechświatowa!

## SUMURUN

wielki dramat wschodni w 6-ciu aktach, według słynnej pantominy FRECKSY, w wykonaniu najwybitniejszych sił — — — ekranowych, — — —

z POLĄ NEGRI na czele

Uwaga: Z powodu kolosalnie wysokiej dzierżawy, ceny miejsc zostały podwyższone. Początek ostatniego seansu punkt. o godz. 10 wiecz.

KINO „OAZA”

KINO „ZACISZE”

TEATR „CORSO” BĘDZIN

nych agitatorów skutkiem zdrady komunistów galicyjskich, którzy wyjechali do Galicji i przerwali zupełnie kontakt z radą rewolucyjną.

## Z trzeciej międzynarodówki

Rewel, 16 lipca.

Pismo Waba Mhas donosi, że na kongresie trzeciej międzynarodówki doszło do konfliktu między komunistami rosyjskimi a zagranicznymi. Wskutek tego istnieje możliwość rozbicia trzeciej międzynarodówki.

## Sowiecki Czerwony Krzyż.

Nauen, 16 lipca.

Radio. Genewski Czerwony Krzyż zawiadomił Cziczerina o oficjalnym uznaniu rosyjskiego sowieckiego Czerwonego Krzyża

## Kronika polityczna.

— Litwa, Łotwa i Estonia podpisały konwencję wojskową.

— Arcybiskup Szeptycki przybył do Paryża i przyjęty był 14 lipca przez Brianda.

— Na zjeździe sjonistycznym, odbywającym się w Pradze, delegat Weissmann wyraził niezadowolony z polityki Anglii, która „nie potrzebuje już sjonistów jako strażników kanału Suezkiego”.

— Wojska greckie w ciągu dwóch dni posunęły się naprzód o 70 kilometrów, zajmując Barmandzik na północ od Uszaku.

— Z okazji święta 14 lipca prezydent Harding wystosował do Francji odezwę, w której stwierdza, iż naród amerykański raduje się z tego, że bezpieczeństwo Francji jest zupełnie przywrócone.

— W tych dniach przybędzie do Pragi jugosłowiańska misja wojskowa celem zawarcia konwencji militarnej między Czechosłowacją a Jugosławią.

— Nowy parlament perski ogłasza komunikat, który zawiera szereg oskarżeń przeciwko polityce angielskiej na

wschodzie. Przeznaczeniem komunikatu jest poinformowanie zagranicy i ligi narodów.

— Do Rygi przybył Krasin i odbył szereg konferencji z członkami rządu łotewskiego.

## O zarząd G. Śląska.

Sosnowiec, 17 lipca.

„Gazeta Warszawska“ w obszernym artykule omawia sprawę składu przyszłej administracji G. Śląska.

Omówiwszy trudność rządzenia przyszłym województwem śląskim, pismo rzeczono podkreśla, że „do budowania śląskiej administracji wojewódzkiej należy się zabrać z nieśluchaną oględnością, umiejętnością i rzeczowością. Jeżeli tego nie uczynimy, będą następstwa gorsze jeszcze od owoców regimenterstwa wojskowego i rządów garści urzędników cywilnych na Pomorzu. W grze będą szalone wartości. To też do pracy, do kierownictwa zbiorowego na Śląsku trzeba powołać ludzi o możliwie wielkich kwalifikacjach charakteru i myśli, by sprościli wyjątkowo trudnemu zadaniu. Mamy przedewszystkim na myśli przyszłego wojewodę oraz tymczasową radę wojewódzką, która w myśl statutu górnośląskiego ma się składać z 20 członków, a mianowicie 15 z Górnego Śląska i 5 ze Śląska Cieszyńskiego.

W górnośląskich kołach kierowniczych przeważa życzenie, by przy tych mianowaniach, o których decyduje rada ministrów, zastosowany został klucz partyjny! Obawiamy się, by w ten sposób pierwszy krok na drodze do stworzenia polskiej administracji nie stał się krokiem błędnym.

Zastrzegamy się, że chodzi nam o zasadę, a nie o taką, czy inną partię, tymbardziej, że wszystkie miałyby być w tymczasowej radzie wojewódzkiej reprezentowane. Zresztą, kierowanie Śląskiem będzie szczególnie w pierwszych latach największym trudem i największą obywatelską ofiarą, a nie honorowym przywilejem.

Trud ten złożyć należy na barki ludzi silnych i posiadających jaknajwiększe zawodowe kwalifikacje, element partyjno-

polityczny jaknajbardziej redukując w wojewódzkim zarządzie”.

Naszym zdaniem, obawy „Gazety Warszawskiej“ są płonne, a wszelkie mianowania nie według klucza partyjnego skończyłyby się oddaniem rządów G. Śląska w ręce kliki i wywołałyby żywe niezadowolenie wśród ludności.

## L. George o Galicji Wschod.

Wiedeń, 16 lipca.

Dzienniki wiedeńskie donoszą rzekomo z Londynu, że lord Cecil wniósł w Izbie gmin interpelację w sprawie Galicji Wschodniej. W odpowiedzi na tę interpelację Lloyd George miał odpowiedzieć, jak następuje:

„Galicja Wschodnia znajduje się obecnie pod wojskową okupacją Polski zgodnie z postanowieniami układu z dn. 25 czerwca r. 1919. Ostateczna przynależność tego kraju nie jest jeszcze uregulowana, atoli — wedle traktatu w Saint Germain — zwierzchnicze prawa Austrii nad Galicją Wschodnią zostały przeniesione na mocarstwa sprzymierzone z tym zastrzeżeniem, że rada najwyższa jest instancją, upoważnioną do wydania postanowień o losie Galicji. Dotychczas nie wydano jeszcze żadnych zarządzeń, ażeby przy uregulowaniu przynależności przyszłej Galicji ludność jej miała zapewnić pewność prawa w myśl układu z 25 czerwca r. 1919. Doniesienie, że polacy uprawiają kolonizację w Galicji Wschodniej, odpowiada faktom.

## Odpowiedź rządu polskiego Cziczerinowi.

(Przez telef.)

Warszawa, 16 lipca.

Jak donosiliśmy przed paru dniami, rząd sowiecki zwrócił się do rządu polskiego z zarzutami niełojalnego wykonywania traktatu ryskiego, a przedewszystkiem zarzucał, że na terenie Polski dotychczas działają rosyjskie organizacje antysowieckie, popierane jakoby przez rząd polski.

Rząd sowiecki domagał się, aby dla zlikwidowania tych organizacji stworzyć w War-

szawie komisję mieszaną polsko-rosyjską.

W odpowiedzi na tę notę min. spr. zagr. Skirmunt zbil punkt za punktem wszystkie zarzuty Cziczerina, a co do ostatniego życzenia oświadczył: „Rząd polski powstrzymuje się od rozważania życzenia rządu rosyjskiego, gdyż nie może być ono wogóle przedmiotem dyskusji, kiedy w grę wchodzi dwa suwerenne państwa”.

## KRONIKA.

### Kalendarzyk.

Dziś Aleksiego

Jutro Szymona

Wsch. słońca 4 m. 8

Zach. „ 8 m. 3

17  
niedziela

### Refleksy.

Końce każdej idei tarzają się w błocie.

Można to zastosować również do mętów górnośląskich na naszym gruncie.

Plebiscyt demoralizuje ludzi. Jeśli przez półtora roku smaruje się kogoś miodem, to trudno później smarowanemu a głupiemu przyzwyczaić się do prozy życiowej.

Dowiadujemy się, iż dezercy górnoląscy z obozów koncentracyjnych, przylapani niedawno w Sosnowcu, zbiegli w większej części z transportu i — znajdują się we Wrocławiu, pijąc za pan brat z orgesowcami. Niemcy zaopiekowali się nimi gorliwie.

Równocześnie komunikują nam, iż transporty z uchodźcami górnośląskimi błakają się po kilka dni po Polsce, przetrzucane jak piłka od miasta do miasta, o głodzie coprawda, lecz z narastającymi „kawałkami“ biurokratycznymi.

Często gęsto więc z okien tych zapomnianych wagonów bucha pieśń: „Deutschland über alles“...

Postępowanie naszych niektórych władz, pełne niekonsekwencji, pozbawione energii lub dobrze pojętego sentymentu, przyczyniło wiele szkody sprawie górnośląskiej.

Ale o tym — potem.

## Seminarjum w Zagłębiu.

Ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego zamierzając od nowego roku szkolnego otworzyć w Zagłębiu państwowe seminarjum nauczycielskie, głównie dla wykształcenia odpowiednich sił dla Górnego Śląska, zwróciło się zapytaniem, które z miast Zagłębia posiada najodpowiedniejszy gmach na cel ten i na jakich warunkach mogłyby on być przekazany, ew. wydzierżawiony.

Zaznaczając, iż sprawa jest pilną, ministerjum prosi odpowiednie władze o szybką odpowiedź.

**Podwyższenie taryfy pocztowej.** Z dniem wczorajszym została wprowadzona nowa podwyższona opłata pocztowa. Za list zwyczajny zamknięty w miejscu i na prowincji pobierana będzie opłata 5 mk., za list otwarty 4 mk.

**Ważne dla nauczycieli!** Ministerjum kolei przedłużyło ważność dotychczasowych legitymacji kolejowych dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych do pierwszego października 1921 r.

**Osobiste.** Starosta będziński, p. A. Trzciniński wyjechał na sześciotygodniowy urlop. Zastępować go będzie dr. Łęcki.

**Do członków P. O. W.** Członkowie P. O. W. obwodu Sosnowiec, którzy od roku 1917 do chwili rozbrojenia okupantów pełnili służbę w organizacji, a nie otrzymali krzyża P. O. W. lub krzyża za rozbrojenie Niemców, zechcą zgłosić się do ppor. Plebanka-Orlicza (Kom. Zw. Strz. — Piłsudskiego 20) w godzinach 17—19 dnia 1 sierpnia celem załatwienia formalności.

**Nowości z działu belletrystycznego** ukazują się w ilości, przypominającej czasy przedwojenne i pomimo wysokich cen, są rozchwytywane.

Księgarnia „Ruch“ w Sosnowcu (dworzec W.-W.), która dotąd sprowadzała nowości dwa razy na miesiąc, — obecnie sprowadza je co dziesięć dni, gdyż rozumiejąc, iż zysk leży w dużym obrocie, a nie w wysokim procencie, sprzedaje książki o 10 proc. taniej niż inne księgarnie.

W księgarni tej można też obecnie otrzymać pisma wiedeńskie, berlińskie, a także pa-

## Podpalaczka.

POWIEŚĆ.

102.

— Przypuszczają, iż wkrótce pochwyć ją będzie można — mówił dalej Jerzy — jeżeli nie zamrze gdzie z głodu i nędzy. Dziś rano Lucjan nie jeszcze nie wiedział o ucieczce Joanny Fortier: ja o tym powiadomiłem go przy śniadaniu, ponieważ prosił mnie o objaśnienie względem tego. Zmartwił się tym bardzo, ponieważ wiele sobie rokował z rozmowy z tą kobietą.

— Mimo to wszystko — zaczął Garaud, ochłonawszy z przerażenia — gdyby nawet przeczenia pana Labroue uszczelnionymi zostały, nie on zrobić nie zdoła kryminalistę, ostatecznie prawem przedawnienia.

— O! panie — zawołał Darier — wiele on zrobić może. Jeżeli zbrodniarz za pomocą ukradzionych pieniędzy wytworzył sobie znakomitą pozycję w społeczeństwie, żyje otoczony szacunkiem i poważaniem, Lu-

ecjan wobec najbliższych publicznie okryje go hańbą. W niektórych wypadkach podobna rana równa się wyrokowi sądu, nie pozostawiając winnemu innej drogi wyjścia nad samobójstwo.

— Ach! — zawołała Marja — straszna byłaby to sprawiedliwość! Oby Bóg dopomógł panu Lucjanowi — dodała — w jego szlachetnym zamiarze i pozwolił mu pomścić śmierć ojca.

Jakób Garaud zachwiał się, uczuł, że siły go opuszczają; pod wyrokiem własnej córki pochylił głowę zgnębiony.

— Lucjan miał pięć lat za ledwie w chwili spełnienia tej zbrodni w Alfortville — mówił Darier. — Gdy dorósł, pozostała mu jedynie jego nauka i grunta małej wartości ze zwaliskami spalonej ojcowskiej fabryki. Marzy oocnie, ażeby siłą pracy i oszczędności mógł zebrać potrzebną sumę na odbudowanie choć części warsztatów w Alfortville; stałby się wtedy rzeczywistym twórcą własnego majątku.

— Ach! jakież to cel zacny, szlachetny — zawołała Marja z uniesieniem. Pan Labroue posiada wiele energii w charakterze i siłę woli, jaka rzadko spotykać się daje. Zasluguje, ażeby mu los urzeczywistnić ten

zamiar pozwolił, powodzenie z czasem nadejdzie. Ależ ty, gdybyś zechciał, mój ojciec — dodała — mógłbyś mu przyjść w tym razie z pomocą...

— Jakto? — zapytał przemyślowiec.

— Mówiłeś mi przed kilkoma dniami o wysokiej wartości robot, przez niego wykonanych... Mówiłeś, iż wkrótce będziesz potrzebował wybudować drugą fabrykę, w Courbevoie przeznaczając jedynie na materiały dla dróg żelaznych.

— To prawda.

— Pan Labroue kierowałby doskonale tą nową fabryką.

— Właśnie, myślałem o nim.

— Uczyni go więc swoim współnikiem.

Jerzy wraz z Edmundem Castel słuchali z natężoną uwagą słów młodej dziewczyny.

— Alez... — bąknął były nadzorca z zakłopotaniem.

— Nie ma tu żadnego ale — przerwała żywo. — Jesteś, mój ojciec, tyle bogatym, iż zysk pieniężny nęci cię nie powinien. Pan Lucjan posiada zdolność, młodość i odwagę, a obok tego i grunt po spalonej ręką zbrodniarza fabryce, to w każdym razie coś znaczy... Wspomnijmy, że bogactwa nasze wkładają na nas obowiązek przyjęcia z pomocą synowi pana

Labroue do odzyskania stanowiska, ku któremu powołuje go przeznaczenie.

— Dzielne, zacne serce! — pomyślał powtórnie Castel.

— Myśl to wysoce szlachetna, która zaszczyt pani przynosi — rzekł Jerzy: pojmuje jednakże, iż nad tak ważną decyzją ojciec pani zastanowi i rozmyśli się musi.

— Nad czym tu rozmyślać? — odparła żywo Marja — pan Labroue ze względu na swoją zdolność, zasługuje, aby został księciem w dziedzinie przemysłu; współka z nim przeto korzyść tylko przynieść może. A zatem, ojciec, głoś wyrok...

Mniemany Harmant usiłował się uśmiechnąć.

— Zawyrokować zaraz w tej sprawie, jak żądasz — odpowiedział — byłoby to działać lekkomyślnie, co nie jest moim zwyczajem. Każda idea potrzebuje zostać do głębi zbadaną; nie odrzucam twego projektu w zasadzie, przyznaję, iż pan Labroue zasługuje, ażeby się jego losem zajęto i nad tym pomyślę.

To mówiąc, Garaud podniósł się z krzesła, zmuszając niejako swą córkę, aby też samo uczyniła. Chciał jak najrychlej przerwać rozmowę, męczącą go niewypowiedzianie.

— Pan już nas opuszczasz, tak prędko?

— Co począć? śpieszyć nam trzeba; mamy jeszcze kilka wizyt do złożenia, a jest już późno.

— Przed odjazdem zaniosę jeszcze prośbę do pana, panie Castel — mówiła Marja, zwracając się ku artyście. Pragnęłabym utworzyć sobie małą galerję obrazów i dlatego zwracam się do pana, żądając jego pomocy w dwóch szczegółach...

— Racz pan rozkazać — rzekł Edmund z uśmiechem — w czymże służyć mogę?

— Najprzód pragnęłabym otrzymać dla siebie jedną z prac pańskich, a następnie proszę nie odmówić mi swej rady w wyborze innych obrazów.

— Będę szczęśliwym, mogąc pani służyć. Racz przeto odwiedzić moją pracownię wraz z ojcem, a wybierzesz sobie obraz według upodobania. Co zaś do prac moich współkolegów, będę się starał być pani wiernym przewodnikiem.

(c. d. n.)



ryskie, których od dłuższego czasu Sosnowiec był pozbawiony.

**Osobiste.** Z dniem 15 lipca b. redaktor „Kur. Zagł.” p. Józef Maciejowski, objął stanowisko reprezentanta i korespondenta „Kurjera Warszawskiego” i krakowskiego „Głosu Narodu” na Zagłębie Dąbrowskie i Śląsk.

**Protest.** Z powodu gwałtu, dokonanego przez podjudzony tłum na osobie inż. p. E. Strączyńskiego w Brzeszczach, rada zjazdu przemysłowców górniczych wystąpiła do odpowiednich władz z ostrym protestem, żądając ukarania winnych i przedsięwzięcia kroków celem ochrony kierowników przedsiębiorstw przed podobnymi ekscesami.

**Zbiór miodu.** Właściciele pasiek twierdzą, że miodu w roku bieżącym prawdopodobnie będzie nie dużo. Przyczyną tego mają być niepogody i chłód czerwcowy. Podobno też zbiór lipcowy zazwyczaj najobfitszy, w r. b. nie dopisał.

**Przeciążanie policji.** Z jednej strony rząd wprowadza redukcję policji państwowej, z drugiej zaś wszelkiego rodzaju władze obarczają ją najróżnorodniejszymi i częstokroć zupełnie zbędnymi poleceniami i obowiązkami, jak np. roznoszeniem wezwań i nakazów, co uniemożliwia lub też pozostawia bardzo mało czasu na zajęcie się sprawami pilnymi i ważnymi.

Z powodu zbytniego przeciążenia pracą, aparat policyjny nie może w niektórych wypadkach funkcjonować tak sprawnie i sprężyście, jak żądają tego zwierzchnie władze.

**Śliwki.** Zbiory śliwek zapowiadają się u nas bardzo niedobrze. W niektórych okolicach nie będzie ich podobno wcale prawie, gdyż wyniszczy je tak zw. „wilk”.

**Ucieczka żony.** Wczoraj po południu, żona Józefa S. zamieszkałego na Sroduli przy ul. Górnej, Jadwiga S. w wieku lat 28 uciekła od męża z kochankiem, swym kumosiem Władysławem Zuchowskim, pochodzącym ze wsi Rakoszyń, ziemi kieleckiej. Zdradzonemu mężowi pozostawiła dwoje dzieci nieletnich, zabrała natomiast mężowi cały posiadany przez niego majątek w gotówce w kwocie 80 tys. mk. oraz garderobę i bieliznę.

Zrozpaczony mąż udał się o poradę i pomoc do policji, która wszczęła poszukiwania.

**Lapownictwo.** Dn. 13 lipca r. b., o godz. 3 rano usiłowali nielegalnie przekroczyć granicę: Marjan Hamerlink i Andrzej Wiśniewski — zawodowi szmuglerze.

Na granicy zatrzymał ich jednak posterunkowy straży granicznej, żądając wylegitymowania się. W odpowiedzi na to szmuglerze wręczyli policjantowi 540 mk. p. łapówki, lecz ten ich zatrzymał i oddał właśnie przechodzącej wówczas patroli.

W drodze jeden z szmuglerzy, a mianowicie: Wiśniewski włożył sierżantowi do kieszeni zegarek żeby go uwolnił lecz ten na to się nie zgodził i odprowadził ich na posterunek. Po sprowadzeniu ich na wartownię Wiśniewski usiłował zbiedz lecz żołnierze, którzy znajdowali się na korytarzu, złapali go tak nieszczerliwie, że ten wpadł lewą ręką do kotła i poparzył się dotkliwie.

**Oszust w roli tajnego agenta policji.** Zam. w Zarkach 35-letni Jan Ch. przyjechał na występy do Sosnowca. Szczęście mu jednak nie sprzyjało gdyż odrazu został „na-

kryty”. Onegdaj wszedł do restauracji Michalakowej przy ul. Renardowskiej, a kiedy już nabił się i napił do swta i trzeba było rachunek kilkaset marek zapłacić, Ch. nasroził się wielce i oświadczył, że płacić nie będzie, ponieważ jest tajnym agentem policji. Właścicielka jednak nie uwierzyła panu agentowi na słowo, lecz cichaczem posłała po żandarmów, którzy też wkrótce przybyli. Agent narazie zdębiał, lecz zaraz ochłonął i chcąc zatuszować sprawę, począł namawiać żandarmów, aby się udali na rewizję w celu wyszukania potajemnych wyszynków wódki, żandarmi jednak najpierw zażądali okazania legitymacji agenta. Ponieważ pan agent legitymacji nie posiadał, przeto powędrował do ula, a sprawę oddano do sędziego śledczego.

**Nasze służące.** Zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Podjazd Nr. 88 Eugenia P. przed kilku dniami posłała służącą Jadwigę G. do znajomych po odbiór 1000 mk.

Służąca otrzymawszy pieniądze, więcej nie wróciła. Wczoraj poszkodowana P. spotkała defraudantkę na targu w Sosnowcu, lecz już bez pieniędzy. Oddała ją w ręce policji, która służącą uwięziła.

**Ladny narzeczony.** Górnoślązacy ogromnie zaczynają się żenić w Sosnowcu i wybierają przeważnie za żony panny służące.

Jak tak dalej potrwa, to Sosnowiec pozostanie bez pań służących. Lecz nie tylko żenia się w Sosnowcu lecz i w Grodźcu, Bobrownikach, na Piaszkach i w Małobądzu.

Ostatnio jeden z nich Józef Augustynek przez dłuższy czas zalecał się do panny Marjanny D. na Piaszkach. Narzeczona chciała jaknajprędzej pójść do kościoła celem zawarcia sakramentu i swoją natarczywością popsowała małżeństwo.

Górnoślązak nagabywany często przez pannę Marjanę postanowił od niej umknąć. Tak też uczynił. Dla utrwalenia jednak pamięci o nim zabrał narzeczonej dwa zegarki damskie, pierścionek i obrączkę złotą, wartości kilkunastu tysięcy marek. Złośliwi mówią, że i narzeczona otrzymała pamiątkę.

**Komunistka.** Nawet wśród kobiet w Zagłębiu znajdują się gorliwe zwolenniczki Trockiego. Energiczne niewiasty występują b. często zupełnie otwarcie i głoszą hasła i „idee” komunistyczne pośród nieświadomych.

Ostatnio za rozdawanie odezw komunistycznych została pociągnięta do odpowiedzialności Marja D., mieszkanka Czeladzi. Sprawę jej skierowano na drogę sądową.

**Aresztowania.** Dn. 16 VII r. b. zostali aresztowani: Stanisław Dziedzic, Cyprjan Mańka i Stefan Klich, oskarżeni o napad bandycki na szosie gzychowskiej, na powracających z pracy: Jana Popieleckiego, Karola Zarębę i Ludwika Gajdzika. Dochodzenie w toku.

**Kradzież.** Onegdaj, o godz. 7 wieczorem, z mieszkania p. Mirosława Lipskiego, przy ul. Staszycy nr. 9 w Sosnowcu, podczas nieobecności domowników niewykryci złodzieje skradli garderobę, wartości kilkudziesięciu tysięcy marek.

**Przejechanie.** W dniu wczorajszym samochód towarzystwa budowlanego „Dźwignia” w Sosnowcu, prowadzony przez szofera J. Fronczaka, przejechał na ul. Kofłataja w Będzinie 12-letnią Hendle Piotrkowską, zamieszkałą u rodziców przy ul. Modrzejowskiej 16. Dziewczynka odniosła obrażenia na całym ciele.

**Brak chleba.** Od pewnego czasu Dąbrowa, a prawdopodobnie i inne miejscowości Zagłębia, odczuwają brak chleba kartkowego. Obecnie chleba wydzielany jest nieregularnie, bardzo skąpo i częstokroć absolutnie nie nadaje się do jedzenia z powodu znajdujących się w nim surogatów, jak mąka jęczmienna, kukurydza, peluska i t. p.

Natomiast chleba niekartkowego jest w bród, tylko, że cena jego nie dla wszystkich jest dostępną.

**Pożar fabryki.** W ubiegłą środę, o godz. 5 popołudniu w fabryce Hulczyńskiego w Zawierciu w oddziale elektrowni powstał pożar. Podobno od iskiei z komina fabrycznego zapalił się dach elektrowni, z dachu zaś ogień przedostał się do środka budynku.

Pożar był tak gwałtowny, że zniszczył wszystkie maszyny i urządzenia elektrowni.

Przybyłe straże ogniowe ogień umieściły. Straty milionowe. Wskutek spalania się elektrowni fabryka została unieruchomiona na czas nieograniczony. Kilka tysięcy rodzin pozostało bez pracy.

**Zatrzymane konie.** Posterunek policji w Łosiu zawiadomił ekspozyturę urzędu śledczego w Będzinie, że u gospodarza Jana Karbownika w Łęce, gm. Łosień, znajduje się para koni, niewiadomego właściciela.

dnia 26 lutego 1918 r. zamach wykonać. Pracował całą noc, bo kasa ogniotrwała wziewająca trujące gazy, stawiła heroiczny opór płomieniom przyrządu, topiącego płyty. Ostatecznie Papini musiał kasę porąbać na drobne kawałki.

Spakowawszy zawartość kasy w cztery ręczne kuferki, zemknął do Medjolanu. Tam oddał władzom wszystko, odebrawszy tylko tytułem zaliczki 2000 lirów i zapewnienie, że niebawem otrzyma wartość zrabowanych pieniędzy i klejnotów, oszacowanych na 60000 lirów. Do dziś dnia, pomimo ciągłych upominań, nie został Papini wynagrodzony za swoje usługi, które ceni bardzo wysoko.

Miedzy skradzionymi papierami były nader cenne dokumenty, jak naprzykład dowód konspiracji, na skutek której zatopiono okręt wojenny „Leonardo da Vinci”.

Papini skarży ministerjum marynarki, żądając wypłaty pół miliona lirów i zwrot zrabowanych pieniędzy po dzisiejszym kursie.

Równocześnie rząd szwajcarski wniósł w Rzymie wniosek, by klejnoty i pieniądze, na szwajcarskim terytorium zrabowane, zostały zwrócone prawowitemu właścicielowi.

### Omen niebieski.

W kołach tureckich w Stambule zapanowała radość: oto

## NADESŁANE.

### WPISY

## Kursa buchalteryjno-handlowe

### w Szkole „HERMES”

J. PILCHA w KRAKOWIE, Floryańska 39, II p. przyjmują wpisy na II-gi oddział kursu rocznego i 4-miesięcznego popoł. i wieczornego codziennie do 15 lipca r. b. od 9-12 i 3-6 popoł. Zamiejscowym przesyła wykłady listownie. Kursa pisanie na maszynach rozpoczynać można każdego czasu. Do dyspozycji maszyny wszelkich systemów

Allach dał znak, że państwo osmanów wróci znów do dawnej świetności. W sobotę dn. 26 czerwca odbywało się, jak wiadomo, zaćmienie Venus przez księżyc; zjawisko to u nas zasłoniły nam złośliwie chmury, w Konstantynopolu natomiast było doskonale widoczne, a przypadało koło południa, co wzmogło jeszcze wrażenie. Bo oto, w drugiej części zjawiska, gdy Venus wychyliła się już z poza tarczy księżycy, utworzyła wraz z nim na niebie w biały dzień godło państwa tureckiego (w kształt Leliwy — gwiazda między rogami księżycy na nowiu). Naturalnie, że wzięto to za dobry omen i pewno żadna agitacja nie byłaby w stanie tak prdnieść powagi Kemalabasz. posuwającego się ku Konstantynopolowi, jak ten omen niebieski.

## NADESŁANE.

### Oświadczenie.

Wobec posadzania mnie o autorstwo notatki, zamieszczonej w Nr. 115 „Iskry”, p. t. „Nareszcie” oświadczam, że nie jestem autorem wzmianki tej i z nią się absolutnie nie solidaryzuję.

Zaznaczam, że zamieszczone przezemnie swego czasu notatki przeciwko p. Ignacemu Syrkiewiczowi okazały się po sprawdzeniu u źródła fałszywymi i bezpodstawnymi.

Wówczas p. Syrkiewicza oficjalnie przeprosiłem i p. Syrkiewicz wszczętą sprawę sądową przeciwko mnie umorzył.

W. Białas.

Dąbrowa, 16-VII-21 r.

## Różne wieści.

### Szpieg i włamywacz oszukany.

Rzym, w lipcu.

Jakich środków chwytaly się wydziały wywiadowcze różnych mocarstw podczas wojny, dowiadujemy się teraz z procesu, w którym mechanik p. Papini, skarży włoskie ministerjum marynarki o umówione wynagrodzenie w wysokości miliona lirów i ekwiwalent wartości zrabowanych przez p. Papiniego i oddanych ministerjum klejnotów i obcych walut.

P. Papini na żądanie i kilkakrotne prośby i nalegania włoskiego attache marynarki w Bernie, podjął się w roku 1917 włamania w konsulacie austriacko-węgierskim w Zurychu.

Ministerjum marynarki chodziło o ważne dokumenty, mające wykazać udział Austrii w planach terrorystycznych antywłoskich i spiskowanie żywołów terrorystycznych Włoch z Austrią.

Papini miał otrzymać za swoje wysiłki milion lirów i wszelką zawartość skarbu, z wyjątkiem papierów.

Po kilkakrotnych daremnych próbach udało mu się nareszcie

# TELEGRAMY.

## Delegat Ligi narodów w Warszawie.

Warszawa, 16 lipca.

(Przez telefon.)

Przybył tu delegat Ligi Narodów, prof. Konrad Gini, wydelegowany w dwóch ważnych sprawach: po pierwsze dla stwierdzenia stanu uprzemysłowienia Polski, a po drugie, dla zbadania rynków surowców.

W zależności od jego opinii Polska otrzymać może jeden z ośmiu mandatów stałych członków rady administracyjnej Ligi narodów.

## Kartki żywnościowe w Rosji zniesione.

Warszawa, 16 lipca.

(Przez telefon.)

Jak dowiadujemy się, rada komisarzy ludowych w Rosji, powołując się na dekret o zaprowadzeniu wolnego handlu, zniosła kartki żywnościowe z wyjątkiem Moskwy, Petersburga, Kronsztadu i Iwanowo-Wozniesieńska.

## Konferencja posła polskiego w Londynie.

Warszawa, 16 lipca

(Przez telefon.)

Poseł polski w Londynie, dr. Wróblewski, odbył wczoraj dłuższą i ważną konferencję z min. spr. zagr. lordem Curzonem.

## Minister Darowski w Łodzi.

Warszawa, 16 lipca.

(Przez telefon.)

Minister pracy i opieki społecznej p. Darowski bawi od czwartku w Łodzi, celem zażegnania zatargów w przemyśle włókienniczym.

## Ciągnięcie milionówki.

Warszawa, 16 lipca

(Przez telefon.)

W dzisiejszym ciągnięciu wygrana padła na Nr. 2.709.057.

Szczęśliwy wybraniec losu nieznan.

## Odroczenie decyzji w sprawie G. Śląska.

Warszawa 16 lipca.

(Przez telefon.)

Z Paryża otrzymano wiadomość, że Briand zgodził się na wniosek angielski o odroczenie terminu podziału G. Śląska i o wysłanie tymczasem na G. Śląsk rzeczoznawców, w skład których wejdą dyplomaci i inżynierowie.

## Wystawa w Cicago.

Warszawa, 16 lipca.

(Przez telef.)

Ministerjum przemysłu i handlu otrzymało za pośrednictwem konsula polskiego w Chicago zaproszenie dla Polski na wielką „Wystawę po-

stepu" w Chicago, która ma się jeszcze odbyć w roku bieżącym.

Zaproszenie do konsula było wysłane przez mera m. Chicago p. Thompsona. Ministerstwo uważa, że przemysł polski powinien wziąć udział w tej wystawie, a szczególnie eksponować meble, wyroby szklane i porcelanowe, zabawki i artykuły przemysłu ludowego i zdobnictwa.

### Zamachy komunistyczne w Magdeburgu.

Magdeburg, 16 lipca.

D. 13-go b. m. wieczorem dokonano tu trzeciego już z rzędu zamachu dynamitowego. Tym razem ofiarą padła willa pewnego obszarnika. Część murów jest rozwalona. Wszystkie szyby wypadły. Jest bardzo prawdopodobne, że jest to zamach komunistyczny na tle zemsty za skazanie komunisty Hoeltza albo że jest to wstęp do nowych zamieszek komunistycznych w środkowych Niemczech. W związku z zamachem, policja aresztowała cały szereg podejrzanych osób.

### Echa kradzieży złotych polskich.

Gdańsk, 16-go lipca.

W sprawie kradzieży złotych polskich aresztowano przed kilku dniami niejakiego Bergmana w Brzeźnie wskutek podejrzenia o współudział w kradzieży i sprzedaży banknotów. W ogrodzie Bergmana znaleziono za 1,700,000 złotych polskich.

### APARATY KOK

i filmy używane **poszukiwane.**  
Wiadomość: „MERKUR”  
Łódź, ulica Piotrkowska 82.

### FILJA

**Radomska Pracownia kostiumów i okryć damskich w Sosnowcu, Targowa Nr. 4.** Podaje do wiadomości szan. klienteli że nadeszły już nowe, paryskie, modele jesienne i wykonywują robotę według najnowszych fasonów.  
Z szacunkiem *Wulc.*

### DOKTOR

**Marja Dzierżanowska**  
Dąbrowa Górnicza

róg ul. Królewskiej i Sławkowskiej.

**CHOROBY KOBIECE.**

ordynuje od 8 do 9 rano i od 3 do 7 po południu.

### DENDYSTA

**I. SZATENSZTEIN**

SOSNOWIEC, Modrzejska 3  
Godz. przyj. od 10—12 przed poł.  
„ „ „ 3—6 po poł.

### LECZNICA

**chorób kobiecych**

**D-ra I. Eysymontta**

SOSNOWIEC, ul. Małachowskiego Nr. 11  
przyjęcia chorych 10-12 5-7.

## Ślusarzy, tokarzy

na stałą pracę, tylko poważne siły mają się zgłosić osobiście lub piśmiennie do

**FABRYKI MASZYN ARMATUR**  
**KUJAWSKI i ŻAK, Toruń, Grudziądzka 31.**

## Odciski i brodawki

Radykalnie usuwa Tylko „CHODAKOL”

proviz. farmacji **HENR. CHODAKOWSKIEGO W WARSZAWIE**  
**ŻADAĆ WSZĘDZIE.**

**Baczność!**

**Korzystajcie z okazji, bo czas to pieniądz!!**

**Baczność!**

Tylko długoletnia firma

**„M. BERGMAN”**

UWAGA: Filja w Dąbrowie-Górniczej przy ul. Sobieskiego 7.

w **SOSNOWCU**, Modrzejska 15 w podwórzu, która przeprasowuje i farbuję z najgorszych kapeluszy, słomkowe oraz filcowe, damskie, męskie i dziecięce podług najnowszych modeli. Jako długoletni fachowiec w pierwszorzędnym firmach krajowych i zagranicznych, ze świadectwami, prowadzę zakład pod własnym kierownictwem, posiłkując się najnowszymi maszynami, których żadna inna firma nie posiada.

— Dla modystek — specjalny rabat.

### NOWOŚĆ DLA PAŃ!

Zawiadamiam Sz. Klientelę oraz Panie, mające u mnie towary, iż już nadeszły świeże żurnale zimowe na r. 1922 o fenomenalnych modelach jakich w Zagłębiu nie było dotąd, o czym warto się przekonać.  
**Ch. Apelbaum Sosnowiec, Modrzejska 15, I piętro.**

## Wiertarka słupowa

Nowa firmy Haid Stockerau dla otworów do 25 mm.  
wyładowanie 225 mm., odstęp stołu 600 mm.

okazyjnie do sprzedania

Towarzystwo Techniczno-Handlowe **ESPER**  
Będzin, Kołłątaja 24 Telef. 40.

## WŁADZE II TOWARZYSTWA POŻYCZKOWO-OSZCZĘDNOŚCIOWEGO w SOSNOWCU

zawiadamiają, że dn. 17 lipca o godzinie 3 po południu w lokalu T-wa Dobroczyńców, obok kościółka kolejowego — odbędzie się: —

## ZWYCZAJNE ROCZNE ZEBRANIE CZŁONKÓW

Porządek dzienny zebrania:

- 1) Wybór przewodniczącego.
- 2) Odczytanie i zatwierdzenie protokołu poprzedniego zebrania.
- 3) Sprawozdanie Władz T-wa i zatwierdzenie bilansu za 1919 i 1920 r.
- 4) Odczytanie nowego Statutu Kooperat. Kredytowej.
- 5) Rozpatrzenie wniosku o likwidacji T-wa ewentualnie o zmianie ustawy.
- 6) Zatwierdzenie preliminarza likwidacyjnego ew. budżetu za rok 1921.
- 7) Wybory Komisji likwidacyjnej ew. Władz T-wa.
- 8) Wnioski członków.

### UWAGA:

1) W razie niedojścia do skutku w pierwszym terminie, zebranie to odbędzie się tegoż dnia i w tymże lokalu o godz. 4 po poł. Postanowienia tegoż prawomocne będą bez względu na ilość przybyłych członków.

2) Z powodu ważności spraw wyszczególnionych w § 5 porz. cz. następnego zebranie w tymże celu odbędzie się 31 lipca, w tymże lokalu o 3 po poł.

ZARZĄD.

## SZOFRER MECHANIK

poszukuje zajęcia od zaraz. Oferty do Iskry — w Sosnowcu.

Technik szacunkowy  
Członek Związku

**Włodzimierz Przybylski**  
SOSNOWIEC, Jasna 7.

Ocena: budowli, maszyn, aparatów i urządzeń fabrycznych.

### Doktor

**WASYLI KEKAŁO**

(b. Lekarz wenerycznego szpitala w Będzinie)

Choroby weneryczne, skórne i moczopięciowe.

Przyjmuje codziennie 12—2 pp. 5—7 w.

— oprócz świąt. —

**BĘDZIN, ul. KOŁŁĄTAJA 33.**

### Lekarz Dentysta

**A. INGSTER**

SOSNOWIEC, ul. Warszawska 10  
przyjmuje codziennie od 9—12 i od 2—6, w niedziele i święta od 9—1.

### Dr. Józef Małacz

dyrektor powiatowego szpitala wenerycznego

przyjmuje w chorobach wenerycznych i skórnych od 3—7 godz. popoł. (oprócz świąt).

**Będzin, Nowy Rynek № 3.**

### Doktor Medycyny

**Wł. Bitny-Szlachta**

B. ordynator kliniki chorób skórnych, wenerycznych i moczopięciowych. Analiz. mikroskop. od 11—1 po poł. wiecz od 6—8 panie od 5—6.

**Ul. Małachowskiego Nr. 16.**

### Dr. med.

**T. MELODYSTA**

choroby wewnętrzne, specjalność: **choroby płuc**  
SOSNOWIEC, Dęblińska 7.  
przyjmuje od 9-10 i od 4-6.

### OKULISTA

**D-r. medycyny**

**L. CWIBAK**

**BĘDZIN, ul. Kołłątaja Nr. 30**  
Ericha.

przyjmuje chorych na oczy od 12<sup>1/2</sup>—2 popoł. i od 6—7<sup>1/2</sup> wieczór (w niedzielę od 12<sup>1/2</sup> — 1 popoł.)

## Dr. Zahorski

wyjechał,

powróci 6 sierpnia.

## Dr. Witkowski

wyjechał.

wróci 1-go sierpnia.

### DRÓBNE OGŁOSZENIA.

Do sprzedania kozy w dużej ilości, tanio Pogoń, ul. Orła dom Kwiatkowskiego.

Smoła i papa. Sprzedaż deteczna. Jüngster, Jasna 1.

## WĘGIEL BUKOWY DRZEONY

w ładunkach wagonowych poleca —

„SPOŁEM” Związkowe Towarzystwo-Handlowe

**LWÓW, ul. 3 Maja 19.**

Są różne meble do sprzedania. Obejrzeć można codziennie pomiędzy 4 a 7 godziną Pogoń, ul. Marjańska Nr. 8. piętro i-sze.

Wolf Aleksander Goldman zgubił tymczasowy dowód osobisty. Zwrócić do „Iskry” Sosnowiec.

Czyżewski Józefowi na stacji Trzebinia, skradziono paszport i 740 marek.

Paniąkę znającą buchalterję i pisanie na maszynie poszukuje posady. Oferty do „Iskry” pod „Maszynistka”.

Dawid Lewek zgubił paszport wydany przez władze niemieckie.

Łóżka niklowe, maszynę do szycia sprzedam. Ul. Pusta Nr. 2 Pogoń.

Dom do sprzedania murowany, jednopiętrowy ul. Szopena 3, w Pogoni za sumę półtora miliona marek. Wiadomość Miechów Piotr Kaszyński.

Szklarzyk Abram, zgubił kontrolkę chlebową na 4 osoby.

Piekarnia do sprzedania. Wiadomość w „Iskrze”.

Bloch Berek zgubił paszport i odroczenie wojskowe.

Pianino nowe, garnitur salonowy oraz różne rzeczy sprzedam. Towarowa 9, m. 8.

Wdowa po kolejarzu lat 34, łagodnego usposobienia, gospodarza, ze skromnym wymaganiem należy do polowy majątku pozna mężczyznę najchętniej przemysłowca, lub kupca w celu matrymonialnym. Zgłoszenia do „Iskry” w Sosnowcu dla ciemnej blondynki.

Kapelusze damskie i męskie przeprasowuje, po cenach przystępnych na najnowsze fasony. Sosnowiec Niemiecka Nr. 10.

Do sprzedania meble, ul. Konrada Nr 3 mieszkania 3.

Uczelnia kroju i szycia przyjmuje zapisy od g. 6-jej do 8-jej wiecz. Sielce ul. Wawel 10.

Różne meble używane do sprzedania, oraz wózki dziecięce sportowe Borenstein Polna 7.

Do sprzedania maszyna Singera krakowiecka, szyje skóry, kanapa, dwie kieszki i opona do roweru, kostium ładny tania. Wiadomość 1—2 po południu. Pogoń, Szopena dom Oleksiaka, miesz. Nr. 8 II piętro.

Kubek Leon zgubił kartę zwolnienia, wydaną przez oficera ewidencyjnego w Dąbrowie.

Paniąkę uczciwą pracowitą znającą się na gospodarstwie oraz i handlu poszukuje zajęcia Oferty pod „Energiczna” „Iskra” Sosnowiec.

Wincenty Libiszewski zgubił kartę powołania wydaną przez komisję przeglądową w Dąbrowie.

Herszlik Gielbard zgubił paszport wydany przez m. Sosnowiec.

Cygan Jan zgubił tymczasowe, zaświadczenie demobilizacji, wydane przez PKU. w Będzinie.

Piotr Figiel zgubił paszport.

Gawraczowi Pawłowi skradziono legitymację Powiatowej Kasy Chorych Nr. 9481.

Jan Ciepliński zgubił paszport wydany przez władze niemieckie.

Lejbus Kimelman zgubił paszport niemiecki oraz 6700 mk.

Józef Dyktyński zgubił książkę kasy chorych.

Piotr Zieliński zgubił kartę zwolnienia wydaną przez PKU. w Będzinie.

Łasiński Jan zgubił książkę żywnościową, wydaną przez kop. „Renard”.

Elegancka pryzma pokojowa z gumową oponą łatwa do obsługi do sprzedania. „Zdrowcy” zakład instalacyjno-techniczny Sosnowiec Pogoń Marjańska Nr. 11

Dwóch inteligentnych ciemno blondynów w wieku lat 23 i 24 na wyższych stanowiskach z braku znajomości pragną poznać panny do lat 20, mogą być izraelitki małżeństwo nie wykluczone. Fotografja pożądane za których zwrot ręczy się słowem honoru. Nadsyłać do „Iskry” pod (Gentelman)

Sprzedam jeden lub dwa domy murowane z budynkami gospodarczymi Będzin ul. Potockiego 6. Wiadomość na miejscu, bez pośrednika pierwszeństwo chrześcijanie.

Jan Siodłak zgubił książeczkę żywnościową wydaną przez kopalnię Mortimer. Zwrócić „Iskra” Dąbrowa.

Jurdziński Anzelm zgubił dowód osobisty, wydany przez magistrat m. Dąbrowy.

Kurdiel Stefan zgubił tymczasowe świadectwo demobilizacyjne, wydane przez baon wartowniczy Nr. 11/3 w Dąbrowie Górniczej, zwrócić „Iskra” Dąbrowa.